

Pic na wodę, fotomontaż. Opozycja w Skierniewicach pyta o tanie mieszkania dla młodych

data aktualizacji: 2024.08.09 autor: Anna Wójcik-Brzezińska



(Działka, którą miasto przekazało do SIM.)

Nie 120 a 80 mieszkań ma powstać w ramach projektu Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej w Skierniewicach. Precyzyjnie - żeby powstało choć jedno, potrzeba zgody Ministerstwa Rozwoju i Technologii, a to od miesiąca milczy. W czym rzecz?

Prezydent Krzysztof Jażdżyk pytany o Społeczną Inicjatywę Mieszkaniową w Skierniewicach odpowiada: - *Trudno sobie wyobrazić, by projekt upadł, ale wykluczyć scenariusza się nie da.*

Pytany o niewydolność spółki, komentuje: „**Polityka przyblokowała dobry projekt**”. Zgodnie z planem, na działce przy ul. Sobieskiego stanąć miały cztery, potem dwa bloki.

Samorząd deklarując w 2021 roku udział w projekcie SIM, odstąpił od budowania bloków socjalnych przy ulicy Sobieskiego. Aktualnie miasto wniosło do spółki - lekko licząc ok. 25 mln zł (3 mln zł wkład od rządu, 4,4 mln zł - 10 proc. wartości inwestycji z Ministerstwa Rozwoju i Technologii, plus grunt i projekt budynków od miasta, do tego 11 mln zł wsparcia z Banku Gospodarstwa Krajowego).

Wiosną minionego roku zastępca prezydenta miasta na forum rady miasta oświadczył: – *Sądzę, że w tym roku może się udać, wyłonić wykonawcę. Musimy mieć świadomość, w razie, gdyby przedsięwzięcie padło, miasto nie odzyska całego swojego wkładu* – dodają urzędnicy.

Dziś w bezpośrednim sąsiedztwie działki, na której miałyby powstać mieszkania czynszowe, powstaje centrum sportów (drugi basen). Co ciekawe, droga, która ma skomunikować sportową inwestycję, nie będzie obsługiwać dwóch budynków SIM, które powstać mają po sąsiedzku. Na pytania zarządu SIM skierowane wiosną tego roku do miasta, jak dojechać do nieruchomości, na której powstać mają bloki, ratusz odpowiedział – proszę próbować porozumieć się z sąsiadami, szukać rozwiązania na własną rękę.

Problemem jest również projekt, który miasto przekazało SIM. W dwóch budynkach miałyby powstać w sumie 120 mieszkań. Szkopuł w tym, że projektujący „wyrysował” kawalerki, niewielkie – 30 m kw. powierzchni lokale, które w żaden sposób nie zaspokoją – jak planowano – potrzeb młodych rodzin z dziećmi. Ratusz tłumaczy – pierwotnie planowaliśmy w tym miejscu budowę bloków socjalnych, niewielkie mieszkania to spadek po tamtych założeniach. Projekt został zmodyfikowany, lokale powiększone, w kubaturze zmieszczono nawet windy. W sumie SIM chce wybudować 80 lokali. Tyle że umowa podpisana z BGK we wrześniu minionego roku na realizację zadania, przewiduje budowę 120 mieszkań. Bank dał miastu pieniądze na określonych warunkach, teraz ostrzega – jednostronna zmiana warunków finansowania może skutkować nawet wypowiedzeniem umowy. Dla samorządu wiązałoby się to z koniecznością oddania BGK, z odsetkami, pieniędzy. Wszak to samorząd jest stroną umowy, a 11 mln zł już „siedzi” w SIM.

W tej sytuacji na początku lipca samorząd wystąpił do ministerstwa o wyrażenie zgody na zmianę warunków z BGK. Obserwując z boku, to jak rodzi się projekt tanich mieszkań w Skierniewicach, można odnieść wrażenie, że inwestycja ma szansę... nie powstać. Nie dziwią zatem pytania radnej Platformy Obywatelskiej, Krystyny Cieślak o niezrozumiałe opóźnienia. Jak to możliwe, że Skierniewice z lidera projektu wylądował na końcu kolejki. Wszak budynki stoją w Bełchatowie, nabór zainteresowanych na mieszkania prowadzą samorządy w Dobrzelinie, Sieradzu, Pabianicach i Radomsku. Pomijając problemy z samym projektem inwestycji, do dziś pod obrady rady miasta, mimo deklaracji ratusza nie trafił projekt regulaminu przyznawania mieszkań, zasad, na jakich mieszkańcy będą mogli ubiegać się o mieszkanie w SIM.

Rząd, który w kampanii wyborczej obiecał Polakom mieszkania na wynajem, dziś zastanawia się, jak słowa dotrzymać. I choć wielu wieszczyło, że projekt Gowina budowy SIM-ów upadnie, to w Zgromadzeniu Wspólników SIM Łódzkie, którego członkiem są Skierniewice, przed wakacjami wziął udział doradca ds. SIM, Michał Szymczyk. Tematem spotkania było omówienie kwestii związanych z bieżącymi inwestycjami na terenie województwa łódzkiego w ramach Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej.

Po spotkaniu Doradca ds. SIM, Michał Szymczyk wraz z Prezesem spółki SIM Łódzkie, Grzegorzem Dylą odwiedzili plac budowy w Radomsku celem weryfikacji postępu prac. Na zdjęciach ze spotkania znajdujemy reprezentującą miasto sekretarz Edytę Cieślak.

Źródło:

<https://eglos.pl/aktualnosci/item/43976-pic-na-wode-fotomontaz-opozycja-w-skierniewicach-pyta-o-tanie-mieszkania-dla-mlo-dych>